



BOGDAN GANCARZ /FOTO GOŚĆ

Zrzeszenie "Wolność i Niezawisłość" było najważniejszą i najliczniejszą organizacją powojennego podziemia zbrojnego, wywodzącą się z AK.

Nieśli ideę wolnej Polski

PRZEJDŹ DO GALERII

W krakowskim Muzeum Armii Krajowej można już oglądać wystawę "O duszę i charakter Narodu Polskiego. Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość", zorganizowaną z okazji 80. rocznicy powstania organizacji.



GOSC.PL

21 października 2025

[BOGDAN GANCARZ](#)

Ekspozycja ukazująca historię WiN, jego cele, działalność oraz losy jego członków i miejsce organizacji w pamięci społecznej została zorganizowana przez Instytut Pamięi Narodowej, Muzeum AK oraz

Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie. Jej partnerem jest Zarząd Obszaru Południowego Zrzeszenia WiN w Krakowie. - Muzeum Armii Krajowej jest idealnym miejscem, w którym możemy pokazać wystawę o powstałym 80 lat temu Zrzeszeniu "Wolność i Niezawisłość". Dopiero po kilkunastu latach odradzającej się od 1989 r. wolnej Polski, 14 marca 2001 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zdobył się na oddane hołdu Zrzeszeniu "Wolność i Niezawisłość". Przez aklamację przyjęto słowa, że "WiN dobrze zasłużył się Polsce", że był kontynuacją walki prowadzonej przez Armię Krajową. W tym muzeum mamy to wszystko pokazane, ten ogromny obraz wysiłku setek tysięcy żołnierzy AK, części Polskiego Państwa Podziemnego. Tak się składa, że za tymi drzwiami jest wystawa poświęcona żołnierzom Armii Krajowej zsyłanym do sowieckich łagrów. A obok staje wystawa o WiN. To się wszystko ze sobą łączy - powiedział podczas wernisażu ekspozycji 20 października dyrektor placówki Jarosław Szarek.

Wystawa ma m.in. znaczenie edukacyjne. - Jeżeli chcecie zrozumieć, dlaczego przygotowujemy takie wystawy i przywołujemy z przeszłości tych, którzy okazali się niezłomni w swojej miłości do Polski, bardzo często za cenę życia, to robimy to po to, aby wam pokazać, że kiedyś, nie tak dawno, wasi dziadkowie o tę wolność musieli walczyć. Pokazujemy wam, że istnieje ciągłość dziejów narodu polskiego - powiedział do młodzieży Karol Polejowski, zastępca prezesa IPN. - A to, że dzisiaj jesteśmy wolni, zawdzięczamy między innymi tym, którzy 80 lat temu powołali do życia Zrzeszenie "Wolność i Niezawisłość". To oni nieśli ideę wolnej Polski. To oni, prześladowani, bici, często mordowani, pozostali nieugięci! - dodał.

Gościem specjalnym była Jadwiga Ostafin-Martyna, córka kpt. Józefa Ostafina (1894-1947), legionisty, oficera Wojska Polskiego, kawalera orderu Virtuti Militari, jednego z działaczy Zrzeszenia WiN, zamordowanego strzałem w tył głowy z wyroku sądu komunistycznego w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie. Pamiątki po nim można zobaczyć na wystawie, którą w dniu wernisażu obejrzał m.in. 100-letni kpt. Jan Lohmann z Krakowa, były żołnierz Armii Krajowej.

W przestrzeni wystawowej przedstawiono na planszach podstawowe informacje o Zrzeszeniu WiN i głównych postaciach z nim związanych. Była to najważniejsza i najliczniejsza organizacja powojennego podziemia zbrojnego, wywodząca się z AK. Została powołana do życia 2 września 1945 r. przez pięciu oficerów byłej Komendy Głównej AK, z płk. Janem Rzepeckim na czele. Jej zadaniem miała być początkowo prowadzona konspiracyjnie działalność propagandowa i informacyjna. Ponieważ represje komunistyczne nie ustawały, WiN zaczęło prowadzić akcje w samoobronie, podporządkował mu się też szereg oddziałów i zgrupowań partyzanckich. Zrzeszeniem kierowali kolejno: Jan Rzepecki, Franciszek Niepokólczycki, Wincenty Kwieciński i Łukasz Ciepliński. Ostatni, IV Zarząd Główny zrzeszenia, został rozbity w listopadzie 1947 r. Dzienna data śmierci prezesa Cieplińskiego wraz z sześcioma członkami IV Zarządu Głównego WiN - 1 marca 1951 r. - została w 60. rocznicę egzekucji uczczona ustanowieniem przez polski parlament Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Oprócz plansz historię WiN przybliżono przez niezwykle pamiątki, m.in. oryginalne numery podziemnych pism i ulotek, skierowany do małego synka gryps z więzienia ostatniego prezesa WiN ppłk. Cieplińskiego "Pług", pistolet ostatniego, zabitego w walce 21 października 1963 r. partyzanta, byłego żołnierza oddziału partyzanckiego WiN Józefa Franczaka "Lalusia", a także pluszową małą, podarowaną przez współwięźniarkę z więzienia w Fordonie Hannie Wysockiej, łączniczkę AK, a później członkini WiN, która w 1947 r. została aresztowana przez komunistyczne władze i skazana na 8 lat więzienia, przy czym tę karę odbyła w całości.

Szczególnie wzruszająco brzmi na wystawie odczytywany dziecięcym głosem fragment pokazywanego tam grypsu Ł. Cieplińskiego do niespełna 4-letniego synka Andrzeja. "W tej ciężkiej dla mnie godzinie życia świadomość, że ofiara moja nie pójdzie na marne, że nie spełnione sny i marzenie nie zamknie nieznana mogiła, ale że będziesz je realizował Ty, jest dla mnie wielkim szczęściem" - pisał "Pług" niedługo przed śmiercią z ręki kata.

Wystawę będzie można oglądać do 31 stycznia przyszłego roku w siedzibie Muzeum AK (ul. Wita Stwosza 12).

Wystawa o Zrzeszeniu WiN

FOTO GOŚĆ



<https://krakow.gosc.pl/doc/9468297.Niesli-idee-wolnej-Polski>